

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 5.

Z KRAKOWA DNIA 17 STYCZNIA 1821 ROKU WE SRODĘ

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu czterdnastego posiedzenia Seimu Rzeczypospolitey, Krakowskiej dnia 20 Grudnia 1820 roku. — Sekretarz Seymowy odczytał I. bież. Ciąg Prawodawczego odpowiedź Senatowi Rządzącego przychylałą się do proponowanych przez Komisję Prawodawczą Modyfikacyi projektu do prawa przepisującego postępowanie przy zajmowaniu własności prywatney na użytek publiczny, po odczytaniu zmodyfikowanego projektu.

IV. Reprezentant Siatwiński oświadczył się przeciwko projektowi z powodu, iż ani potrzeby, ani pożytku, ani też funduszu wynadgródzenia w zajęciu własności nie nadwiele, i odwołał się do poprzednich usąg, iż projekt ubliża Art. 23 konstytucyi, nadto uważał potrzebę, aby Senat Rządzący, podawał Seymowi nieruchomości prywatne zajęć się mające dla oznaczenia w Budżecie funduszu do wynadgródzenia.

IV Reprezentant Kozłowski tłumacząc potrzebę przyjęcia projektu odwołał

się do istnącego prawa Cywilnego pozwalającego zajęcia' własności prywatney na użytek za poprzedzającym wynadgródzeniem i wniósł, iż gdy projekt obeymuje szczególnie formy postępowania przy zajęciu własności, a IW. Reprezentant Siatwiński tylko przeciw niemożności, zajęcia własności wnosi, to tego sprzeciwie nie nieprzeszkadza przyjęciu projektu.

IV. JX. Paszkowicz Delegowany z Kapituły z Art. 16 Traktatu dowodził nietykalność fundusów Duchownych i znajdował nieodpowiadającym w zabezpieczeniu własności Instytutów Duchownych elokowanie kapitału z wynadgródzenia wynikającego, żądał przeto w szczególności co do zajmowania gruntów Plebańskich aby te również w gruntach wynadgródzone były dla zabezpieczenia trwałego funduszy Duchownych.

IV. Marszałek objaśnił, iż projektowane prawo niestósuje się do gruntów Plebańskich — przypadek prowadzenia dróg zajęć się mogących w czym są oddzielne przepisy, tłumaczył tylko, że projekt obeymuje zasady i formy na ja-

klch załączenie własności z Kodexu Cywilnego wolne dopełnione być winno, a to unikając arbitralności w czym jest zabezpieczenie praw Właścicieli.

JW. Reprezentant Siemoński z powodu zaręczenie konstytucją nietykalności prywatnej własności był przeciw projektowi.

JW. Reprezentant Mąkowski zwraca uwagę Izby Prawodawczej, iż z odrzuceniem projektu z prawa Cywilnego też raz obejmującego będzie wolne załączenie własności prywatnej, a przeto radził potrzebę przyjęcia projektu jako obejmującego szczególne formy i zasady załączenia tego. Co zaś do zdania JW. Reprezentanta Słotwińskiego czytał Art. 23 konstytucji i z tego wywodził, że się niestosuje do projektu Senatu Rządzącego, który ten stanowiąc wyнадrodzenie załączać się mającej własności jest raczytey zamianą.

JW. Reprezentant Szczyński z powodu, iż projekt nieobejmuje zasady oszacowania załączać się mającej własności, które z względu na położenie miejsca odmienną wartość ulegać mogą, oświadczył się przeciw projektowi.

JW. Marszałek zaspokajając troskliwość co do wnoszonego oszacowania odwołał się do osnowy projektu której Znamcom oszacowanie oddał, a przytem gdy nie było jednomyślności wezwał Izbę Prawodawczą do sekretnego kreskowania, przez skutek którego, gdy za projektem było głosów 24 przeciwko 11 ogłosił projekt ulegający decyzji Izby Prawodawczej 7/8 częściami głosno za nieprzyjęty.

Następnie wprowadzony był projekt do prawa rozciągającego karę pieniężną na Opiekunów Inwentarzów masy spadkowych nieporządkujących, po odczytaniu opinii Kommissyi Prawodawczej za przyjęciem projektu i przedstawieniu przez Prezydującego w te że Kommissyi Reprezentanta Chwalibogowskiego, iż gdy doświadczenie udowodniło, że Opiekunowie pomimo włożonej na nich przez prawo odpowiedzialności za szkody, któreby z złego zarządu majątkiem małoletnich wyniknąć mogły, powiększy części opiekuszami się być okazują w sporządzaniu Inwentarzów, do czego ich Artykuł 451 Kodexu Cywilnego wyraźnie obowiązuje; gdy nadto miejscowe okoliczności wskazują potrzebę wczesnego zapobiegania, iżby przez opóźnienie sporządzania Inwentarzów, majątki małoletnich uszczerbku jakiego nieodniosły, iż z powodu, iż częstokroć Opiekunowie nieposiadając nieruchomości majątku, z którego by w wypadku zadosyć uczynienie małoletnim nastąpić mogło, żadnego nie okazują dla tychże bezpieczeństwa, projekt przeto wprowadzony stanowiący: iż każdy Opiekun któryby w terminach przez prawo oznaczonych nie pilnował spisania Inwentarza majątku do małoletnich należącego, lub zarzuty w tej mierze przez zkod dostatecznie nieusprawiedliwił oprócz obowiązku wyнадgrozdzenia małoletnim szkody straconych korzyści jakieby przez opóźnienie się w sporządzeniu Inwentarza wynikły, w miarę opiekuszności okazywanej ulegnie karze pieniężnej od zł. 6 do 300, rozciągając tę samą karę do Notaryuszów, Pisarzów Sądu Pokoju, Wójtów i ich Zastępców ilekroćby się dopuścili

zwłoki, Izba Prawodawcza iednomyślnie w prawo zamienita i Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia przesłać postanowiła.

JW. Reprezentant Nowicki przywołując przypadki wydarzających się zapisów na korzyść Ubogich, wnosil potrzebę oznaczenia prawa, iż wyraz ogólny w zapisie na Ubogich odnosi się do korzyści Ubogich wD mu ogólnego Schronienia pod opieką Towarzystwa Dobroczytności zostających.

JW. Reprezentant Białecki utrzymywał, że Notaryusze przyjmujący testamenty iak równie Świadkowie przy testamentach użyci wytłumaczą zamiar testatora co do uczynionego zapisu Ubogim.

JW. Reprezentant Siemoński radził zostawienie Trybunałom rozpoznania komu zapis należy.

Po poparciu wniosku przez JW. Reprezentanta Stolińskiego Izba Prawodawcza projekt JW. Reprezentanta Nowickiego Senatowi Rządzącemu dla udzielenia inicjatywy przesłać postanowiła.

W końcu Sessyi Sekretarz Seymowy czytał odpowiedzi Rządzącego Senatu.

1. Co do zażdanego wydrukowania w Dzienniku praw Reskryptu Najjaśniejszego Imperatora Wszech Rossyi, Wspaniałego Protektora tej Rzeczypospolitej z dnia 21 Maja roku 1817 utwierdzającego władę Izby Prawodawczej w stanowieniu Budżetu. Senat Rządzący odpowiadając odwołał się do swego oświadczenia z dnia 9 b. m. Seymowi przesłanego, dodając nadto, że ten Reskrypt w swoim czasie był już drukiem ogłoszony. — Względnie tej odpowiedzi Senatu przymawiając się JW. Reprezentant Soczyński znajdował

takową za niezaspakającą, gdyż żądanie było wydrukowania Reskryptu w Dzienniku praw, nie zaś w formie niewłaściwej w iakiej poprzednio Reskrypt tak ważny był ogłoszony.

2. Co do zażdaných Akt sprawy Młodzieży Szkolney z powodu wyrządzonego gwałtu publicznego Intendentowi Policji Pośredniej, Senat Rządzący odmówił przesłania Akt z powodu, że w porządku Art. 136 Statutu Urządzącego Zgromadzenia polityczne nieznalazł wodezwie Izby Prawodawczej wskazanego Oskarżyciela ani Oskarżonego. Z powodu tej odpowiedzi zastrzegł sobie JW. Reprezentant Librowski głos na następnym posiedzeniu.

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

Leon Chwałibogowski,

Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 8 Stycznia.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski,

M Y A L E X A N D E R I.

Cesarz Wszech Rossey, Król Polski

&c. &c. &c.

Mając sobie przedstawiony układ zawarty z Hrabią Stanisławem Kostką Zamoy skim, Senatorem Woiewodą Królestwa Polskiego, względem odstąpienia przez niego, krakowi miasta dziedzicznego Zamoyśc, wraz z obwodem na tysiąc dwieście sążni okryślonym, na twierdząc przeznaczzonego, podług którego to układu należytość, iaka temuż Hrabiemu Zamoy skiemu za odstępujące się na rzecz Rządu wyż rzeczne realności w mieysce gotowizny, dobrami Rządowemi wynagrodzoną bydź

ma, udeterminowaną została, zatwierdzając tak przygotowane umowy, w tym przedmiocie w dniach 2, 13 i 25 Lipca 1818 roku, spisane, jako też punkta i warunki o szacunek, odstąpienia i zamianę dóbr Rządowych przeznaczonych na wynagrodzenie zabranego na twierdzę Kraiową miasta Zamoyscia, z obwodem tysiąc dwieście sążni, na dniu 14 Sierpnia r. b. zobopólnie umówione i podpisane; postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Artykuł 1. Obeymując na własność Rządową miasto Zamoysc z wszelkimi w niem znajdującymi się budynkami i gmachami, realnościami, służebnościami i prawami wraz z obwodem o t. sięc dwieście sążni od fortecy Zamoyscia w około rozciągającym się, z wszelkimi w tymże obwodzie budynkami i użytkami dotąd własnością dziedziczną Hrabiego Zamoyskiego będącemi, w wieczyste Rządowe dziedzictwo i posiadanie: stanowimy i chcemy, aby odtąd miasto Zamoysc na fortecę kraiową przestawione, i w linii miast Rządowych zamieszczone zostało.

Art: 2. Wyagradzając tę realność dziedzczą dla powszechnego dobra i użytku kraiowego odstąpioną, odstępuje się w dziedzictwo prawem wieczystej własności, Hrabemu Stanisławowi Kostce Zamoyskiemu, Senatorowi Woiewodzie i jego prawym potomkom męzkim i żeńskim dobra dotąd Rządowe, składające się z miast, wsi i folwarków, jako to:

1. Dobra Kołodziej w Woiewództwie Podlaskiem, Obwodzie Siedleckim położone, składające się:

a. z folwarków i wsiów: Bruza, Gwizdały, Kołodziej, Morzyczyn, Mro-

zowa-Wola, Razne, Sadoles wielkie, tudzież

b. z wsiów: Boiewo, Brzuska, Kępa Pruska, Orzolka, Sokółka, Zielonice, Płatkownica, Grabiny, Krupinskie, Odcieta, Wilczogęby, Sadowne, Kiełtyna.

c. z osad: Burakowskie, Czaplowna, Jerzysko, Łoyki, i Łoszewice, Szynkarzyno, Wywłoka, Koszelanka, Nadole, Nadziejorze, Wąsosz, Zalciorze, Dąbrówka, Ralfa.

2. Dobra Jadów w Woiewództwie Mazowieckiem, Obwodzie Stanisławowskim położone, składające się:

a. z folwarków i wsiów Jadów, Nowiki, Sulejów, Zawiszyn, Zabrodzie.

b. z wsiów: Borzymy, Bał, Dęba Myszadła, Owianka, Silno, Skuszew, Starwola, Ule, Wulka Sulejowska, Woyły, Wyglądały, Kątoiki Sulejowskie.

c. z wybrancictw w Jadowie i Sulejowie,

d. z gruntów w mieście Kamieńczyku na Nowinkach i Łatosiek.

3. Lasy do dóbr Kołodzieja i Jadowa należące.

4. Dobra Wiski w Woiewództwie Podlaskiem, Obwodzie Radzyńskim położone, składające się z folwarku Wiski, tudzież z wsiów zarobnych: Wiski, Walina, Woronice, Brzozowy kąt, i Derewina.

5. Dobra Planta, również w Woiewództwie Podlaskiem, Obwodzie Radzyńskim położone, składające się z folwarku Planta, wsi Rodno, Ossowa i z dochodów miasta Wohynia, a to z wszelkimi przymiotami, dochodami, służebnościami, użytkami, z orsz i ciężarami (z zastrzeżeniem praw trzeciego) które dobra te w

Personnau z kaŭdą prywatną ziemiańską w asnością, w Królestwie Naszem Polskim sytuowana, ponosić mają.

Art: 3. Gdy tym sposobem Hrabia Stanisław Zamoyski, Senator Woiewoda odwołując w dziedziczną i ciągłą posiadłość, za miasto Zamość z obwodem tyśiąc dwieście sążni, wyżey rzuczone dobra Rządowe, rzekł się nadal, wszelkich z tego źródła pochodzić mogących do Rządu pretenssyy, i owszem zupełnie zaspokoionym b dź się uznał, a nadto, mury fortyfikacyjne, bez wszelkiego wynagrodzenia dla dobra kraju odstąpił, przez co Hrabia Zamoyski, Senator Woiewoda przekonał Nas o swej gorliwości obywatelskiej i chęci zrobienia przysługi dla kraju: przeto skłaniając się do jego życzenia dozwalamy, iżby Herby Jego familyne na tychże murach wyryte pozostawione; iako też groby familyne w Kościele Kolegiaty Zamoyskiej będące nadal zachowane, a zaś działa iako Jego familyna własność, iżby mu zwrócone były.

Art: 4. Dla uskutecznienia przepisów niniejszego Naszego postanowienia upoważniamy Kommissyją Rządową Przychodów i Skarbu do zawarcia z Hrabią Zamoyskim, Senatorem Woiewodą wieczystey tranzakcyi podług form prawem krajowem przepisanych.

Art: 5. Wykonanie niniejszego Naszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone byćć ma, Naszemu Namiestnikowi, oraz wszętkim Kommissyjom Rządowym w czem do której należeć będzie, polecamy.

Dan w Opawie dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1820 r.

(podpisano) ALEXANDER.

Minister Przydujący w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu

(podpis:) J. Węgliński.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Ję: Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) Ję: Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Koszecki.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości

(podpisano) M. Badeni.

W Zastępstwie Sekr: Jen: Szef Bióra,

Antoni Koldbielski.

## 2 Poznania dnia 3 Stycznia.

Dzisiejsza Gazeta tuteysza umieściła następujący artykuł, który zapewne urzędownie podany został:

"Od dwóch może, miesięcy krążą w tuteyszej prowincyi pogłoski o zamianach kraków, które w wielorakich odnawiają się postaciach. Według nich to żąda Rosyia od Prus odstąpienia Gdańska i Torunia, to całego W. Księstwa Poznańskiego; Prussy uchylały się od wszelkiej zamiany, a rząd powstałe między obudwoma Monarchami oziębłość, rodząca skutki, które do nadziei upoważniały.

"Jeżeli dobrze myślący mieszkańcy tej prowincyi za swą ławowierność, zostali nieco i poniekąd słusznie skarżeni, przeto, którą im wieści te dotąd sprawiały, to zbicie tych baśni stósowną zdać się by dź dla nich koleją. Może najsławni apostołowie bliskich zaburzeń nie

są tajemnicą dla Rządu, może on względem nich przestanie na przyszłość zbyteczną powodować się obojętnością.

"Z niezawodnego źródła udzielić możemy Publiczności o Kongresie Monarchów następujących szczegółów:

"Pierwsze oświadczenie, które N. Cesarz Wszech Rosssy kazał podać zebranym w Opawie Monarchom i Ministrom, zawiera najwyraźniejsze zapewnienie, iż N. Cesarz gotów jest wspierać najsilniej wszelkie środki, któreby uznano potrzebnymi w celu przywrócenia lub zachowania spokojności w Europie byłiby wśród wyrzeczono uroczyste zasadę, iż w terytalnym Europy stanie, jak tenże w roku 1815 i następnych został oznaczony i przez wszystkie Mocarstwa zobowiązany, a najmniejsza zmiana przedsięwzięta nie będzie.

"Zasada ta jest węgielną wszelkich obiad podstawą, i jeżeli akt publiczny o białwi kiedyś ich owoce, będzie niezawodnie jedynym z najpierwszych tego artykułów. Rzecz przeto oczywista, iż wszelkie pogłoski, roziane względem Gdańska i Torunia, tudzież względem W. Księstwa Poznańskiego są z gruntu fałszywe i zmyślone; równie jak i owa o jakiegos nieporozumieniu między gabinetami Rosyjskim i Pruskim. Zdania zebranych gabinetów zgadzały się zupełnie w ogóle i we wszystkich szczególnych punktach, i nawet ani względem jednego nie różniły się od siebie, tem mniej była wzmianka o Opawie lub gdzieindziej o jakimkolwiek jednym Mocarstwa do drugiego rozbieżności, lub też nastąpiło co takowego, a szczegoby zamiar ten mógł być czerpanym.

Z Paryża d. 31 Grudnia.

Onegdaj Izba Parów złożyła Królowi adres z powodu otworzenia posiedzeń. Ułożył go znówu P. Fontanes i wyraził w nim między innemi: "Od 9 wieków zda się Opatrzność szczególnie nad tym czuwać tronem zachowując go od obalenia. Nie pierwszy raz to już cudownem dobrodziejstwem rozkrzewła szczepy Henryka 4go i Ludwika 14go. Europa widzi nas po tak długich burzach uspokojonych, i to największy czyni Francyi zaszczyt, iż wszystko nastąpiło bez przymusu i w duchu udarowanej nas przez W. K. Mość i przez wdzięczny naród zaprzysiężonej konstytucyi. Czas, którego nie można ani przyspieszać, ani wstrzymywać, przywiąże nas bardziej do naszych urządzeń, rozwijając ich dobrodziejstwa. Już według własnego W. K. Mości wyrazu spodziewać się należy, iż poczynione w systemacie obiorczym odmiany, przyniosą oczekiwane przez W. K. M. korzyści, i t. d. „ J. K. M. odpowiedział na ten adres między innemi: "Powtarzam, iż jeżeli pragnę przedłużenia dni życia moiego, to jedynie dla tego, aby utwierdzić nadane mojemu ludowi urządzenia. Jakie bądź jednak będą wyroki Opatrzności, niechoemy wszelako zapominać naszej zasady stanu: że we Francyi Król nie umiera."

J. K. M. mianował znówu P. Ravez prezesem Izby Deputowanych, który oprócz bezpłatnego mieszkania ma 12,000 Fr. wyznaczonych

Ces. Austriacki Ambassador Barona Vincent wyleżdza dziś do Laybach, a wczoraj miał u J. K. M. posłuchanie. — P. Chateaubriand miał u J. K. M. posłuchanie pożegnania i wyleżdza na swoje po-

sełstwo do Berlina.

Biennik Sporów zawiera następujący wyciąg z listu z Wiednia: "O granicę Królestwa Neapolitańskiego pochwycono korespondencję, która chociaż tajnymi znakami jest pisana, docieczono przecież w niej niektórych rysów, które wskazują wątek zaszytych w Neapolu, Lizbonie, wyspie Leon i później w innych miejscach zayść mających spisków. Źródło przekupstwa, złoto, wpływało bardzo do zaszytych w r. 1820 spisków. O prócz ogromnych summ, które wydano na żo d Sedów ( odsąg roli w Mahomecie Woltera ) lub utrzymanie loż Illuminatów, przyrzeczone inne jeszcze były, które przez nie ra deyscie do miejsc oznaczonych sprawiły nieukontentowanie i posłużyły do niebieszego odkrycia. Zia na bankierskie domy we Włoszech i innych krajach wystawione są przez to odkrycie na wielkie niebezpieczeństwa, ponieważ nie tylko ułatwiały ten kary godny związek, ale nadto wydawały fałszywe kartki. To przynajmniej pewna, iż odkryto towarzystwo fałszerzów monety, które tem niebezpieczniejsze jest, że w swych usługach mało nazygniejszych robotników, na których wierności polegać mogło, ponieważ wybranymi byli przez stronników związku Węglarzów. Wszystko wierzyć każe, iż to odkrycie przeciągnie Kongres Laybachski, ażeby dość do pierwszego ognia łańcucha tego zamachu i odrazu go skruszyć."

Monitor ogłaszając list Cesarza Austriackiego do Króla Neapolitańskiego, opuścić wyraz: "Monarchowie działają w duchu umow r. 1814, 1815 i 1818, których charakter i cel zna cała Europa."

Listy z Hiszpanii zgadają się, że ostatnie poruszenie w Madrycie uważać należy jako formalny seisek przeciw konstytucji. Aż nadto iawne są tego dowody. Między innymi miało być na liście 583 imion na śmierć poświęconych. Podług niektórych zeznań dzień 1go Grudnia miał być do tego oznaczony.

Z St. Domingo d. 28 Października.

Rewolucya nasza, do której samobóstwo Chrystofa znak dało, nie ukończyła się bez dalszego krwi rozlewu. Syn Chrystofa, niektórzy Ministrowie i urzędnicy tyrana padli ofiarą wściekłości ludu. Były Następca tronu, najstarszy syn Króla Henryka, Franciszek Ferdynand Henryk urodził się dnia 15 Marca 1704. r.

Pod dniem 17 Października wydał Boyer następujący rozkaz dzienny:

Rzec pospolita Hayti. — Jan Piotr Poyer, Prezydent Hayti. — Niema już tyrana! Chrystof, który przez przywłaższoną władzę północną i południową część wyspy, które mu podlegały, okrywał żalobą i nędzą, zakończył w niedzielę dnia 8 b. m. wystrzałem z pistoletu swe życie, skoro się dowiedział, iż odstąpiła go tak zwana jego gwardya. Prezydent Hayti pospiesza, w imieniu całego kraju, wszystkim mieszkańcom, którzy służyli sprawie wolności i równości, oświadczyć swoje ukontentowanie i zapewnić, iż niczego nie zaniedba coby ich stan ulepszyć mogło. Woyskowi, którzy się jeszcze nie poddali, mają się bez obawy stawiać. Rzeczpospolita jest łaska, ponieważ jest silna; chce tylko pojednać dzieci, ale nie walczyć jako przeciw nieprzyjaciolom. Ostatni tylko, jeżeliby poważyli się opierać życzeniom lu-

de i działać wedle prywatnych swoich widoków, oddanemi zostaną pod miecz sprawiedliwości. Zabrania się kogo bądź krwi rozlęwać. Ktoby to uczynił, będzie jako zabójca karany. Prezydent Hayti zamysła całą północną część wyspy z znaczną siłą oblewać, nie w celu zdobycia jej, ale pojednania i przywrócenia pokoju. Lud jest i będzie wolny! Dań w pałacu St. Marc d. 17 Października 1820 w 17tym roku niepodległości.

(podp.) *Boyer.*

D. 26 wydał tenże Prezydent z Cap-François następującą do ludu odezwę:

Haytanie! Po dniach rozdwojenia nastąpiły dni zgody i pojednania. Chwila ta jest najprzyjemniejszą w życiu moim. Jako dzieci jednej i tej samej oyczyzny zgromadziliście się pod świętem drzewem wolności. Konstytucyja królewa jest na całej Hayti od północy do południa, od wschodu do zachodu uznana. Rzeczpospolita polega na swoich obywatelach, jako na mężach, którzy przychyleni są jej ustudzie i niepodległości. Nie chcę wam przypominać waszych nieśczęść; pamiętać tylko o nich należy, aby ich więcej nie dopuszczać. Gdy uchwyciliśmy oręż dla skruszenia odwiecznej niewoli i przelaliśmy krew naszą za oyczyznę, nie pomyśleliśmy wcale, ażebyśmy stali się ofiarą owych wyniosłych ludzi, którzy spuściwszy z oka dobro publiczne podczas rewolucyi, o swoim tylko wyniesieniu się myśleli. Znaćcie tych ludzi, których nieszczęście powołanie nieszczęścia tylko na naród ściągnęło i rodzinom swoim obrzydzenie tylko w spadku zostawiło. W dziecie teraz obraz nieprawego rządu Chrystofa, który tylko podług urojenia i samowolnie działał.

Konstytucyja Rzpłtey, dzieło reprezentantów wszystkich departamentów, wystawiła tarczę przeciw despotyzmowi. Jeżeli ta republikańska rewolucya uszczęśliwiała przez 14 lat mieszkańców, którzy jej pozostali wierni, potrafi także tych uszczęśliwić, których Chrystof uwiodł. Lecz dla dopięcia tego, musimy wszyscy rzeczyć się prywatnych pretensy, i łączyć się jedynie w celu dobra powszechnego. Nie zapominałmy o walecznych patriotach, którzy nieprzystawali przeciw despotyzmowi walczyć. Ci, którzy podczas ostatnich zdarzeń dopomogli ludowi do odzyskania wolności, zasługują równie na wdzięczność narodu. Ubolewam, iż w dniu 18 b. m. krew przelaną została. Wysłały przezemnie dnia 17 do Kapu goniec nie przybył na czas, ażeby oszczędzić syna Chrystofa i kilku officerów, którzy zanadto gorliwymi byli w wykonaniu jego barbarzyńskich rozkazałów. Haytanie! żądam nawróczyście, aby zaszłe zdarzenia zapomnianymi były. Otwórzcie wasze serca zaufaniu i działajcie razem z Rządem dla ugruntowania niepodległości narodu. Złożmy, Haytanie, Najwyższej Istności podziękowanie, która zrządziła nasze połączenie. Wzywamy Jej, aby nam udzieliła myśli pokoju i mądrości, dla zostawienia naszem dzieciom istnienia wolnej i niepodległej oyczyzny. Niech żyje Rzeczpospolita i Konstytucyja! niech żyje wolność i równość! — (podpis jak wyżej.)

W St. Marc znaleziono w samych składach byłego Króla Henryka 1,600,000 funtów kawy, 300,000 funtów cukru i 550,000 funtów bawełny, które puszczono zaraz w obieg.

# DODATEK DO N<sup>ro</sup> 5. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 17 STYCZNIA 1821 ROKU WE ŚROD

— Z Krakowa. —

## SENAT RZĄDZĄCY

*Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Wczwawszy w dniu dzisiejszym P. Franciszka Gawrońskiego na Członka Komitetu do zawiadywania Budową Pomnika Kościuszkę wyznaczonego, o tem równie Komitet rzeczony, jak i Publiczność dodatkowo zawadomić pospiesza.

W Krakowie dnia 12 Stycznia 1821 r.  
*Wodzichi.*

*Mieroszewski, Sek. Jen. Senatu.*

*Z Włoch d. 28 Grudnia.*

Z prywatnego listu z Neapolu pod d. 12 Grudnia wyczytujemy, że pierwsze poselstwo Króla do parlamentu napełniało każdego niepokojnością. Wiadomość o nim rozeszła się szybko po prowincjach i gdyby nie mądre w tej mierze postąpienie parlamentu byłoby niezawodnie przyszło do powszechnego powstania. Król przyłożył się także do uspokojenia umysłów oddaleniem wszystkich Ministrów, z pomiędzy których najbardziej Zurlo był od ludu nienawidzony. Większa jednak część nowomianowanych miała nie przyjąć tej dostojności. — Gwardya Królewska wyruszy także w pole, a narodowa utrzymać będzie straż w pałacu Królewskim.

— D. 11 Kże Rejent lustrował znowu w towarzystwie brata swojego Królewica Leopolda gwardyją narodową. — Admirał Moore, który Angielską eskadrą na przedporciu Neapolitańskiem dowodzi, wymawiał się przed odpłynieniem Króla, że mu do Liworna towarzyszyć niemoże, ponieważ ma rozkaz nie oddalania się z tego przedporcia. Tenże Admirał zabronił officyom z swej eskadry nocowania w mieście, z których kilku nągli już byli mieszkańia. — Dowódca eskadry Francuskiej oświadczył kazał kucom swojego narodu w Neapolu, iż w przypadku nowych zaburzeń przenieść się z swoimi majątkami mogą na przygotowany okręt.

W Rzymie officer od żandarmów i dwóch od salsacheckiej gwardyi osadzeni zostali w ścisłym więzieniu za wszczęcie pomiędzy sobą w teatrze kłutnie, które dały powód do tak wielkiego zaburzenia, iż musiano zewnetrzną straż przywołać. Mają oni być pod sąd wojskowy oddani, ponieważ postępki ich mógł niemile ściągnąć skutki na spokojność publiczną. — Muzeum Watykańskie pomoożone znowu zostało rzadkością starożytności, która jedyną jest na świecie, to jest wanną 6 stóp długą, 3 stopy szeroką i

tyleż wysoką z iedney zupełnie sztuki z Chalcedonu bez żadnych żył i innych chropowatoci zrobioną. Nie jest bynajmniej uszkodzoną ma kształt foremny i po bokach czterema lwami z obrączkami w paszczach przyozdobioną. Znalezioną została w prywatnym domu w Florencyi, potem z wielu innymi rzeczami, zapewne od rodziny Medicis pochodzącemi za bezcen sprzedana została. Rząd Rzymski kupił ją za 9000 piastrów.

J. Cesarzewicowska Mość Arcyksiążę Rainer, Wicekról Lombardzko, Weneckiego Królestwa, opuścił z swoją Małżonką po dwóch miesięcznem bawieniu d. 27 Grudnia Wenecyą i udał się na powrót do Medyiolanu.

Podług doniesień z Trylestu umarł w tem mieście d. 26 Grudnia po krótkiej chorobie Francuzki, niegdy Minister politycy Fouché (Xże Otrantu)

Węglarze i inne w Neapolitańskim kraju zapalone głowy grożą, w przypadku nieprzyjacielskiego wtargotenia, zniszczeniem wszystkiego na drogach postępujących worsk obcych i nawet powtórzeniem przykładu miasta Moskwy.

Podług listów z Korfii, znany Ali Basza Janiny, miał w wycieczce z zamku swojego wielką Turkom zadać klęskę, tak iż ucieczką tylko uratowali się od zupełnego zniszczenia. Ali, takkolwiek już stary i otyły, miał naypierwszym bydz znacierających.

*Z Madrytu d. 20 Grudnia.*

Rząd aniósł teraz wszystkie ambasady przy obcych Dworach; na ich miejscach utrzymywani będą postowie, a ostatni zstąpią sprawujący interessa.

Zdaie się, iż zwolniły cokolwiek taje zamachy przeciw terazniejszemu po-

rządkowi rzeczy, iak tylko nżwi Rząd surowości przeciw rzeczys tam lub podeyrzanym spiskowym. Wielu e eratów, którzy podeyrzanemi byli o sprzysiężenie wtemu porządkowi rzeczy, musiało udać się do wskazanych im na wygnanie miejsc. Takiz sam los spotkać ma wielu Kanoników, którzy bez prawdziwey przyczyny ziechali z prowincyy do Madrytu. Ultra-liberalne pisma nasze obwiniają przecieź Ministrów, iż oprócz powyższego wynaleźli ies cze inny niezwyuczayny sposób pozbycia się swoich przeciwników, nadając im, a naywięcey przy cłach, wysokie i intratne urzędy.

Studenci w Huesca wzięli się za goręco do obrony konstytucyi, z czego przyszło do bitwy; uwięziono wielu studentów a reszta uciekła do Saragossy, gdzie spodziewa się znaleźć za przybyciem Jenerała Riego opiekę.

Wyszedł tu zakaz zgromadzania się ludzi na wschodach palacu, gdy J. K. Mość wychodzi lub wchodzi.

Posci Angielski, P. Wellesley, zdaie się okazywać coraz prychylanieyszem nowemu naszemu systematowi; miał bowiem niedawno oświadczyć, iż Rząd W. Brytanii nie będzie wcale należał do wojny, którą inne Mocarstwa przeciw ludom południowey Europy, które zmieniły swoją konstytucyą, przedsiębiorą.

Nowy Poset Neapolitański bardzo był dobrze od Króla przyięty; lecz mówią, iż bardzo się żalił na postępowanie gabinetu Hiszpańskiego względem Neapolu. W istocie, dodał ultra-liberalne pisma nasze Hiszpania, która dała pierwszy przykład, dopomagać powioną innem Narodom, które naśladowały iej kroki.

W Kadysie zaszuło poróżnienie po-

między obroną przez lud tamtejszą wła-  
dzą i sądem. Pierwsza doniosła Królowi  
o poruszeniach tamtejszego ludu, które-  
go było zamiarem, aby mordercy d. 10  
Marca nakoniec ukaranemi zostali. Taż  
władza oskarżyła sąd, że rozbójników i  
złodzieiów bez osądzenia wypuszcza, i na  
nieprzynależność konstytucyi, tych nawet,  
którzy publiczne posiadają urzędy, przez  
szpary patrzy. Sąd znowu uczynił prze-  
łożenie, że to potwarz. — Ustala prze-  
cież w tem mieście żółta gorączka; ale  
pomimo nastęgu zimna pustoszy jeszcze  
nieszczęśliwe miasto Xeres.

*Dnia 15 i 16 Stycznia 1821.*

*Cena zboż różnego gatunku na Targu w  
Krakowie sprzedawanych.*

Korzec	1.	2.	3.	4.
	<i>21. gr.</i>	<i>21. gr.</i>	<i>21. gr.</i>	<i>21. gr.</i>
Przenicy	17 —	15 15	14 15	14 —
— Żyta	10 —	9 —	8 —	7 15
— Jęczmienia	7 —	6 —	5 15	—
— Owsa	5 15	5 —	4 —	—
— Jagiel	27 —	26 —	25 —	24 —
— Grochu	8 15	8 —	7 —	0 —
— Rzepaku	16 —	15 —	14 —	—

*W Gdańsku dnia 5 Stycznia.*

*Łaszt 30 korcy wynoszący.*

Przenicy od Złp. 480 do 760.	
Żyta	— — 340 — 300.
Jęczmienia	— — 260 — 280.
Owsa	— — 200 — 220.
Grochu	— — 340 — 380.

*Bieg Pieniędzy*

*W Krchowie d. 15 Stycznia.*

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp. 19 gr. 20	
— detto Cesarzski . . . . .	19 — 12
Fryd. Pruskie . . . . .	34 —
Luidor . . . . .	37 —
Szoty frankowy . . . . .	32 —
Szelny Wiedeński za 100 . . . . .	252 —
Złoty ryński Szelnami . . . . .	1 — 21

*Naywiększe stopnie ciepła.*

*Dnia 11 Stycznia r. b. stopni ciepła + 3,06*

— 12	† 4, 0
— 3	† 4, 2

Dotknięta nieszczęśliwem przypad-  
kiem utworzonego wrzodu w rodzaju swem  
nader okropnego, a do operacyi (ile z  
depozycji tego pod samem okiem) bay-  
niebezpieczniejszego, trawiona smutkiem,  
a prawie rozpaczą tem więcej: że ubo-  
cznie dochodziła mnie zadowolwana od  
wielu niepewność uwolnienia mnie od tak  
okropnego stanu, oddałam się zupełnie w  
kuracyi W. Wosyke Doktorowi Medy-  
cyny i Chirurgii w Woiwództwach Krako-  
wskim i Sandomirskim powszechnie i słus-  
nie wielbionemu. Dzięki głębokiej na-  
uce jego, doskonałej sztuce leczenia i na-  
der wielkiemu doświadczeniu. Czterna-  
sto miesięczna bowiem troskliwa około  
mnie staranność tego Szanownego Męża,  
którego serce czułe (dodać winnam) że  
z bolejącami cierpieć, przychodzącami zaś  
do stanu lepszego widocznie cieszyć się  
okazuje, przywiązując mnie zupełnie od  
miesiący sześciu do pierwszego stanu zdro-  
wia, udzieliła mi mocy prawie powtór-  
nego życia. O! nader szczęśliwa okolica  
miasta Staszowa, gdzie dla pociechy cier-  
piącej ludzkości ten z wszech węglów  
Szanowny Mąż ciągle obrał sobie miesz-  
kanie... Pełna pociechy, bo wyrwana  
okropnem cierpieniem, i śmierci, dopeł-  
niając najsłodszy sercu mojemu powin-  
ności, z niezrównaną mam radość  
w oświadczeniu przed całą Publicznością  
temu Szanownemu Mężowi mojej nieo-  
bciętej, i nieskńczony wdzięczności,  
która razem ze mną do grobu zstąpi.

*Antonina z Gawronskich Wysocka.*

*Sprostowanie omyłki.*

Gdy w dziele niedawno wydanym pod  
tytułem: Przewodnik dla Podróżujących w  
Polsce, wstąpiła się na kartie 21 wierszu  
22 omyłka, wielka zaś liczba rozprzeda-  
nych exemplarzy sprostować oney w sa-  
mem dziele nie dozwala, ma sobie wyda-  
wca za obowiązek donieść, iż wyrażają-  
cy wczoru mostu na tancuchach wiszącego jest  
rzeczywiście P. Konsyliarz i jażynier Men-  
tel — Dyrektorem zaś jenerałnym dróg i  
mostów w królestwie jest JP. Christiani,

## TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to jest: dnia 18 Stycznia r. b. dnia będzie nowa komedya w 1 akcie z francuzkiego W. Picard przełożona, pod nazwiskiem: *Protekcya*.

— Po której nastąpi Opera w 1 akcie Francuzkiego z Muzyką P. Dalavrac, pod nazwiskiem: *Dwa słowa*, czyli: *Noc okropna w Lesie*.

## D O N I K S K N I A.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i jego Okręgu, podaje do publiczney wiadomości, iż Kamienica tu w Krakowie przy ulicy Brackiej pod L. 248 w Gminie miejskiej II stająca W. Józefa z Rudowskich Mierzyńskiego W. Józefa Mierzyńskiego O. K. P. małżonki dziedziczna na żądanie W. K. taryzny Taroni Wdowy Obywatelki Miasta Krakowa tu w Krakowie pod L. 240 mieszkającej, przez publiczną Licytacją przedaną zostanie, a to z mocy zapisu, urzędowego przed Notaryuszem Choynackim przez ś. p. Nikodema Rudowskiego dnia 4 Września 1810 roku rzezanego, a to na zaspokojenie 400 czern: zło: z powizyją od ostatniego kwitu załoga i kosztami prawnymi.

Załączenie tej Kamienicy uskutecznione zostało przez Komernika Jacka Kaweckiego w dniu 22 Sierpnia r. b. Kopie tego załączenia stosownie do przepisu prawa Uur. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju Miasta Wol: Krakowa Okręgu Igo i Stanisławowi Gralewskiemu Wójtowi Gminy właściwemu, wszystkim tu w Krakowie mieszkającym przez Wóznego Stanisława Jastrzębskiego tu w Krakowie dnia 22 Sierpnia r. b. doręczone zostały.

Tenże Protokół załączenia w księgi hipoteczne W. M. Krakowa i jego Okręgu na karcie 186 pod L. 56 Vol: II. dnia 25 Sierpnia r. b. zaś w Kancelaryi Pisarza Trybunału I. Instancyi w podobną księgę załączeń nieruchomości od strony 537 do 538 dnia 29 Sierpnia r. b. pod L. 60 wpisanym został.

Przedaż tej Kamienicy imieniem W. Katarzyny Taroni Wdowy pogierać będzie W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Patron w Krakowie pod L. 561 zamieszkały.

W Kamienicy tej najemnikami są: W. Józefa Rudowska Wdowa.

Pierwsza publikacya warunków przedaży tej Kamienicy w dniu 24 Października r. b. na Audyencyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa, a następnie terminu podług Art: 702 Kod: Post: Sąd: nastąpiły.

Kamienica ta za cenę 10,000 Złp. W. Katarzynie Taroni Wdowie Wyrokiem Sądowym 5 Stycznia r. b. przygotowawczo przysądzona została.

Stanowcze przysądzenie tejże Kamienicy nastąpi na Audyencyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa dnia 17 Lutego 1821 roku o godzinie 10. zrana.

W Krakowie dnia 8 Stycznia 1821 roku.

*Ruliczkowski, Pisarz.*

Wszelkie prowadzony dotąd przez ś. p. Onufrego Dzanotti w Krakowie handel składający Towary jedwabne, białe i Galanteryi jako to: Atlasy, Pekiny, Grodenaple, Floranse, Muszliny, Percale, Merinosy i wszelkie inne ostatnie mody Materyie, Suknie, Szale i chustki Damskie w wszelkich gatunkach, Korty, Axamity, Manszestry, Kazimirki, Dywany, Kamizelki, wstążki, wszelkie gatunki Wód i Spirytusów pachnących, Toalety Damskie i Męskie, Filizanki paryskie, Zegary stołowe i kieszonkowe, Tabakierki i inne Galanterye, nakoniec, Stolarszczyzna do handlu należąca i kassa żelazna. — Z mocy uchwały Rady familyney i polecenia Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu dnia 11 Stycznia 1821 roku do L. 22 przez publiczną Licytacją dnia 29 Stycznia 1821 roku o godzinie 9 ranney tu w Krakowie w Rynku w Sklepie dotychczasowym tegoż handlu pod L. 452 rozpoczynającą się i następnie kontynuować się mającą sprzedane zostaną, co do publiczney wiadomości podaje.

W Krakowie dnia 14 Stycznia 1821 roku.

*A. Matakiewicz O. P. D. Notaryusz Publiczny*